

## OMÓWIENIA I RECENZJE

Francesco Compagnoni, *Prawa człowieka*, Kraków: Wydawnictwo WAM 2000, ss. 367

Prawa człowieka są przedmiotem szeregu naukowych dociekań. Ich celem staje się ustawiczne zgłębianie tej problematyki oraz praktyczne działania, mające na celu zabezpieczenie praw człowieka w określonych sytuacjach życia społeczno-politycznego. Uczestnikami ożywionych dyskusji są już nie tylko politycy, ale także coraz szersze grono współcześnie żyjących ludzi. To powszechne zainteresowanie prawami człowieka wynika z faktu, iż ciągle jeszcze dochodzi do ich łamania w formie dyktatorskich systemów sprawowania władzy, zjawisk nędzy i głodu. Nie bez znaczenia jest tu też próba samoobrony człowieka przed zagubieniem w świecie cywilizacji, utratą kontroli nad wieloma procesami z nią związanymi, zatraceniem tożsamości i anonimowością. Dla powszechnego zainteresowania prawami człowieka istotne znaczenie ma również pogłębiona świadomość godności człowieka. Poczucie niepowtarzalnej wartości osoby zrodziło oczekiwanie przysługujących jej z tego tytułu uprawnień.

Powyższemu, jak się okazuje, ciągle aktualnemu zagadnieniu, poświęca swoje opracowanie *Prawa człowieka* włoski dominikanin Francesco Compagnoni. Autor, wykładowca teologii moralnej na Papieskim Uniwersytecie Świętego Tomasza w Rzymie, zauważa, że prawa człowieka są dziś własnością powszechną. Profesor z Rzymu podkreśla, że ich uniwersalizm należy widzieć w dwóch płaszczyznach. Są to – po pierwsze – prawa każdego człowieka bez względu na jakiegokolwiek różnice. Drugą płaszczyznę uniwersalizmu praw człowieka stanowi fakt, iż ugruntowane są one na wartościach najbardziej podstawowych i wspólnych, należących do powszechnego dorobku ludzkości. Czytelnik *Praw człowieka* przekonuje się, że właściwie cała historia ludzkości mogłaby być rozpatrywana jako historia walki o prawa człowieka. Wyraża to głębokie dążenie do osiągnięcia ogólnoludzkiego poziomu życia społecznego, w którym urzeczywistni się poczucie wolności, bezpieczeństwa i współuczestnictwa – wartości wynikających z respektowania praw człowieka.

Takie spojrzenie na rzeczywistość życia społecznego uzyskał Autor *Praw człowieka* poprzez dychotomiczną kompozycję opracowania. Część historyczna, obejmująca rozdziały: „Indios i Hidalgowie. Niewolnictwo i prawa naturalne”, „Definicja i historyczne źródła praw człowieka”, „Aktualne kodeksy praw człowieka”, „Chrześcijaństwo i prawa człowieka” oraz „Jaques Maritain”, pozwala Czytelnikowi poznać przeszłość, związaną z kształtowaniem się praw człowieka na Zachodzie, jak też zrozumieć twórczą dla współczesnych kodeksów i deklaracji działalność Kościoła, oraz poszczególnych misjonarzy hiszpańskich z XVI wieku i współczesnych myślicieli chrześcijańskich. Natomiast na drugą część składają się kolejno rozdziały: „Prawa

człowieka i wiara chrześcijańska dzisiaj”, „Kształtowanie postaw: od natury ludzkiej do praw człowieka” oraz „Przyszłość: promocja i ochrona praw człowieka” Część druga pozwala Czytelnikowi skupić się na terażniejszości spraw związanych z zagadnieniem praw człowieka oraz polemizować o najbliższej, dającej się przewidzieć przyszłości.

Lektura *Praw człowieka* pozwala Czytelnikowi zauważyć, że zagadnienie praw człowieka znajduje istotne i eksponowane miejsce także w społecznym nauczaniu Kościoła. W świetle prawdy o odniesieniu człowieka do Boga i konsekwencjach tej relacji, wyrażonych w zasadach etyczno-społecznych zauważa Autor, że problematyka praw człowieka zawarta jest od początku w samej istocie chrześcijańskiej myśli społecznej. Prawa człowieka znalazły swoje istotne miejsce w ramach nauczania społecznego Kościoła od pontyfikatu Leona XIII. Największe znaczenie ma tu encyklika *Rerum novarum* (1891), chociaż nie bez znaczenia są tu również encykliki *Immortale Dei* (1885) i *Libertas* (1888). Papież Leon XIII nie podał całego katalogu praw, zatrzymał się jedynie na najbardziej aktualnych we współczesnej mu rzeczywistości. Pomimo tego encyklika *Rerum novarum* uważana jest za pierwszą papieską deklarację praw osoby, do której nawiązywać będą kolejne oficjalne dokumenty Kościoła. O ile od pontyfikatu Leona XIII Kościół ustami papieży – Piusa XI i Piusa XII – mówił tylko o niektórych podstawowych prawach człowieka, o tyle zasadniczy i najbardziej usystematyzowany ich wykład dał Jan XXIII w encyklice *Pacem in terris* (1963). Encyklikę tę uważa się za pierwszy katolicki całościowy „kodeks” podstawowych praw osoby, w którym papież nie tylko wymienia prawa i obowiązki, ale także daje gruntowne ich uzasadnienie. Istotny wkład i wiele nowych elementów w rozwój nauki o prawach człowieka wniosły dokumenty Soboru Watykańskiego II: *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, *Deklaracja o wolności religijnej*, *Dekret o środkach społecznego przekazu myśli*, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*. Nauka Soboru skupia się na wyliczeniu kodeksu praw, ukazaniu współczesnych zagrożeń tych praw oraz źródeł uzasadnienia podstawowych praw.

Istotny wkład w nauczanie Kościoła o prawach człowieka ma także encyklika *Populorum progressio*, w której papież Paweł VI gruntownie omawia prawo do integralnego rozwoju osoby ludzkiej, będące streszczeniem wszystkich podstawowych praw człowieka. Nie ma bowiem pełnego rozwoju bez zagwarantowania odpowiednich warunków społeczno-gospodarczych i kulturowych, a te zapewniane są przez uszanowanie wszystkich praw człowieka. Należy także wspomnieć, że prawom człowieka wiele miejsca w swoim nauczaniu społecznym poświęca także Jan Paweł II. Uważany przez wielu za papieża praw człowieka poświęca Jan Paweł II wiele uwagi zagadnieniu godności osoby. Godność osoby to dla papieża temat podstawowy w zakresie praw człowieka.

Należy również zauważyć, że odpowiednią wartość naukową książki *Prawa człowieka* nadaje Autor poprzez zamieszczenie w „Dodatku” tekstów historycznych, na które składają się poszczególne deklaracje praw człowieka, aż po *Deklarację etyki globalnej* z 1993 roku. Pozwala to Czytelnikowi ocenić, na ile wielowiekowy proces powstawania kodeksów praw człowieka znalazł swoją realizację w najnowszych ujęciach tezy etyki życia społecznego.

Ks. Ireneusz Stolarczyk

